Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Rok VII. Kraków, poniedziałek 23 czerwca 1924 Nr. 139

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 2?9. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 460.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·10, nadesłane Zł. 0·30, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·50. gratulacye Zł. 5·00, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe

Herriot w Londynie.

Kraków, 22 czerwca.

(fr) Dzisiejsze spotkanie Herriota z Macdonaldem w Londynie to dalsze ogniwo w ewolucyi wydarzeń zachodnio-europejskich ostatnich kilku miesięcy. Po ustaleniu się nowego stanu rzeczy we Francyi, po przezwyciężeniu pierwszych trudności i uzyskaniu wotum ufności uchwalonego przez Izbę przeważającą większością głosów Herriot podejmuje urzeczywistnienie swego programu politycznego. Tem samem chwila obecna wydobywa znowu na wierzch problemy, które w aktach gabinetów dyplomatycznych przez szereg miesięcy mimo zamknięcia służyły jednak jako mniej lub więcej silny argument walczących o kartkę wyborczą stronnictw politycznych.

A więc wraca znowu zagadnienie współpracy angielsko-francuskiej, ale obecnie z widokami pomyślnego i rychłego rozwiązania. W obu państwach znajdują się u steru rządy, których chęć oddziałania na bieg wypadków idzie niejako w jednym i tym samym kierunku. Nic więc nie stoi na przeszkodzie porozumieniu. W swej mowie programowej w Izbie posłów naszkicował Herriot swój program, który znalazł poklask oficyalnej prasy angielskiej. Zapowiedź ograniczenia czasu służby wojskowej jest niejako wyjściem na spotkanie Macdonalda. Również ustęp poświęcony w niej sprawie udziału Niemiec w Lidze narodów pokrywa się niemal w zupełności z opinią wygłoszoną przez Macdonalda. Niemalże identyczne są poglądu obu mężów stanu na rolę Ligi narodów i sprawę rozbrojenia.

Na tle więc tej zgodności zasad i taktyki politycznej ustalenie szczegółowej marszruty działania nie zdaje się przedstawiać tych trudności, na jakie napotykać musiała każda próba Poicarego, kiedykolwiek usiłować nawiązać zrywające się nici. Na czoło zagadnień wysuwają się znowu dwie zasadnicze kwestye: odszkodowania i pakt gwarancyjny. Herriot dąży do rozwiązania ich przez zapewnienie sobie współdziałania Anglii. Nawiązuje więc niejako do linii zakreślonej przez Brianda, a nawet jeszcze przedtem przez Clemenceau'a, tylko z tą odmianą, że dzięki układowi sił w parlamencie program ten urzeczywistnić może konsekwentniej, niż jego poprzednicy.

W sprawie odszkodowań program, jaki Herriot przedłożył parlamentowi, jest niedwuznacznie jasny: wykonanie projektu rzeczoznawców. Okupacya zaś Ruhry zostanie zniesiona jeśli zastawy przewidziane w planie Davesa zostaną oddane mędzynarodowym organom. Więc przyspieszenie, opóźnienie, czy też wogóle ustalenie terminu zniesienia okupacyi zależy wyłącznie od Niemiec, a więc od tego, czy rząd niemiecki zdobędzie się na odwagę wniesienia odpowiednich ustaw, czy będzie swych propozycyi energicznie i zdecdowanie bronił przed atakami nacyonalistów, czy też wejdzie na drogę kompromisów, która może przywrócić mu chwilową popularność kół nacyonalistycznych ale Niemcy osamotni jeszcze bardziej w demokratycznej Europie.

W sprawie rozbrojenia Herriot — czyni to samo co Macdonald — domaga się ingerencyi Ligi narodów. Na Niemcy jeszcze kolej nie przyszła. Wprawdzie Niemcy oficyalnie nie mogą się zbroić, ale militaryzacya Niemiec zeszła do podziemi. Wszystkie tajne organizacye wojskowe, od których się wprost roi w całych Niemczech, przedstawiają poważne niebezpieczeństwo dla pokoju Europy. Wszak niedawno zakończyła się sesya Rady Ligi narodów, na której rozpatrywano wniosek angielski w sprawie powierzenia Lidze narodów kontroli nad rozbrojeniem Austryi, Bułgaryi i Węgier. Prawdopodobnie jesień br. przyniesie w tej mierze konkretne postanowienia. W ten sposób przyjdzie kolej ea podziemne zbrojenia niemieckie i likwidacyę tych fabryk militaryzmu w Niemczech. Wspomniana już poprzednio zapowiedź Herriota co do ograniczenia we Francyi czasu służby wojskowej stępiła w niemałej mierze ostrze agitacyi i propagandy militarystycznej w Niemczech. To wszystko zdaje się zrozumiała część społeczeństwa w Niemczech, gdzie prasa demokratyczna, która z dość dużem uznaniem przyjęła mowę programową Herriota, wręcz wzywa rząd, by kres położył systemowi, mogącemu bezpowrotnie odepchnąć Europę od Niemiec.

Rokowania londyńskie mogą się więc tylko stać czynnikiem pokoju i gwarancyą rzetelnej pacyfikacyi. Współdziałanie francusko-angielskie może bowiem posiąść taką siłę, by do przytomności przywrócić w Europie nawet tych, którzy zatraciwszy już resztki instynktu jedynie w dalszym coraz większym chaosie widzą drogę wiodącą — do panowania.

Afera Matteottiego.

Zeznania obwinionych

Rzym, 21. 6 PAT. Sędzia śledczy przesłuchuje dwa razy dziennie aresztowanych pod zarzutem udziału w zamordowaniu Matteottiego. Dumini odmawia zeznań, oświadcza jedynie, że gdy zacznie mówić, to będzie czego słuchać. Najbardziej złamany z pośród oskarżonych jest Fillipelli. Zeznaje on, że wiedział jedynie od szefa prasowego Bossiego, że istnieje zamiar uprowadzenia Matteottiego, jednak nic nie wiedział o zamiarze zamordowania Matteottiego. Gdy się dowiedział od Duminiego, że Matteotti został zamordowany z przerażenia zemdlał.

Badanie areszowanego Marinellego idzie w kierunku wydobycia od niego czy dał pieniądze sprawcom zamachu oraz czy uczestniczył w zebraniu uczestników mordu.

Jakkolwiek uwięzieni dotychczas pod zarzutem udziału w morderstwie nie chcą zeznawać, to jednak istnieje przypuszczenie, że gdy znawcy wydadzą swe orzeczenie o przedmiotach znalezionych u nich, zdecydują się zeznawać.

Pani Matteotti zeznała, że Thierschwald usiłował kilkakrotnie wśliznąć się do mieszkania jej męża, zawsze jednak odsyłano go do parlamentu, gdzie Matteotti większą część dnia spędzał. Pani Matteotti wspomniała też, że mąż jej oświadczył o Thierschwaldzie, że jest to szpicel na dwie strony.

Konferencya posłów faszystowskich.

Rzym, 21. 6 PAT. Mussolini wezwał posłów faszystowskch do Rzymu na posiedzenie na dzień 25 czerwca. Jak wiadomo w tym dniu odbędzie się zebranie posłów opozycyjnych celem uczczenia pamięci Matteottiego. Dnia 23 czerwca odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Tego samego dnia zbiera się senat celem wysłuchania mowy Mussoliniego.

Rugi urzędników z powodu afery Matteottiego

Rzym, 21. 6 PAT. Nawy dyrektor policyi śledczej usunął urzędników, pozostających pod zarzutem niedbaełgo pełnienia służby w czasie ostatnich wypadków.

Dyrektoryat faszystowski przyjął ogólną dymisyę biura prasowego i wyznaczył komisyę administracyjną, która zajmuje się rozpatrywaniem sytuacyi.

Rezygnacya D'Anunzia z godności prezesa związku faszystów.

Praga, 21. 6 PAT. Polradio. Dzienniki donoszą z Rzymu: D'Anunzio zrezygnował ze stanowiska prezesa związku marynarzy faszystowskich, co miało wywołać wielkie wrażenie w łonie partyi. Komitet związku miał oświadczyć, że solidaryzuje się z D'Anunziem i podał się również do dymisyi. Prasa donosi z Rzymu, że wydano tam rozkaz aresztowania Freddiego, który zajmuje wysokie stanowisko wśród faszystów rzymskich.

Kurioza naszej polityki wewnętrznej.

30.000 policyantów i 6390 nauczycieli. — Vandervelde i Henderson na liście podejrzanych. — Rozkaz aresztowania Jacka Londona. — O nostryfikacyę dyplomów zagranicznych.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu toczyła się dyskusya nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wewnętrznych.

Z powodu niesłychanego upału na sali znajdowała się znikoma ilość posłów, podczas gdy większość szukała ochłody w bufecie...

Na ławach ministrów zasiada tylko min. spraw wewn. Huebner.

Pierwszy zabiera głos w dyskusyi

poseł Chrucki (Ukr.)

który żali się na represye polityczne skierowane przeciw społeczeństwu ukraińskiemu. Rząd zamiast wypełniać swe obowiązki wobec Ukraińców nie dba wogóle o zaspokojenie ich potrzeb na każdem polu. Miarą troski o kulturalne potrzeby ludności jest fakt, że podczas gdy służbę policyjną na kresach pełni 30,000 policyantów, to nauczycieli jest tylko 6390...

Mowca wnosi o skreślenie budżetu min. spraw wewn.

Pos. Kronig (Zj. niem.)

przemawia wśród ustawicznych przerywań prawicy i... oczywiście NPR, zaznaczając, że ministerstwo spraw wewnętrznych jest gniazdem wstecznictwa w Polsce.

Pos. ks. Wyrębowski (klub Ch. D)

zgadza się z zarzutami przeciw bezprawiom policyi i skarży się na bezprogramowość panującą w min. spraw wewnętrznych.

Pos. Popiel (NPR),

oburza się na stosunki w naszej administracyi i stwierdza, że dzieją się niejednoknotnie rzeczy niesłychane.

Zdarzyło się np. dyrektorowi departamentu bezpieczeństwa publicznego, (jest nim b. starosta z Chrzanowa p. de Logec), że wydał polecenie aresztowania... Jacka Londona za komunistyczną tendencyę jego książek. Kiedy zaś podwładny p. dyrektora zwrócił uwagę, że trudno to będzie uskutecznić, bo London za życia był poddanym amerykańskim, p. dyr. nie mógł wyjść ze zdumenia.

Po przemówieniu pos. Bilskiego (Ch. D.) odpowiadał na podniesione przez mowców zarzuty referent budżetu min. spraw wewn. pos. Rusinek, poczem głosowanie nad budżetem odroczono do wtorku.

W dalszym ciągu przystąpiono do budżetu ministerstwa skarbu. Referent Łypacewicz wygłosił długie przemówienie, charakteryzujące cyfrowo dochody i wydatki tego resortu.

Dyskusya nad budżetem min. skarbu będzie się toczyć na wtorkowem posiedzeniu.

Następnie pos. Insler (Koło Żyd.) zgłosił wniosek w sprawie trudności, czynionych przy nostryfikacyi dyplomów zagranicznych w wyższych uczelniach polskich.

Komisya dla badanie tajnych organizacyi.

Sin Warszawa. (Telefonem). Wczoraj ukończyła obrady specyalna komisya dla badnia tajnych organizacyi. Komisya ukończyła śledztwo w sprawie organizacyi PPP., oarz w sprawie „Straży poznańskiej". Zebrany materyał przedłożony ma być komisyi administracyjnej i wojskowej na wspólnem posiedzeniu. Referat w sprawie PPP. przydzielono pos. Pragerowi (PPS), referat w sprawie „Straży poznańskiej" pos. Chacińskiemu (Ch. D).

Praga 21. 6 PAT. Narodni Listy dowiadują się, że Czechosłowacya będzie prawdopodobnie partycypować pewną sumę w węgierskiej pożyczce zagranicznej.

4 miliony złotych na kredyty dla rolnictwa

Sin Warszawa. (Telefonem). P. min. skarbu złożył sumę 4 milionów złotych w Banku rolniczym z przeznaczeniem na udzielenie w formie kredytów dla drobnego rolnictwa.

Krawat dla p. Witosa.

Sin Warszawa. (Telefonem). W bufecie sejmowym na poszczególnych stolikach znajdują się tabliczki oznaczające przynależność każdego stolika do jednego z klubów sejmowych. Wczoraj na tabliczce stronnictwa Piasta znajdował się zawieszony krawat z karteczką: „dla p. Witosa"...

Przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych

Paryż, 21. 6 PAT. Wolff. Z inicyatywy prezydenta min. Herriota odbyła się wczoraj, jak donosi Matin pierwsza konferencya w sprawie stosunków francusko rosyjskich. Zaproszeni na nią zostali przedstawiciele francuskich sfer zainteresowanych.

Testament polityczny prezydenta Wilsona.

Wiedeń, 21. 6 PAT. Neue Fr. Presse donosi z N. Jorku: „Baltimore Sun" donosi, że komitet partyi demokratycznej jest w posiadaniu nieznanego dotychczas testamentu politycznego zmarłego prezydenta Wilsona. Testament zawiera wytyczną linię programu polityki partyi radykalnej m. in. Wilson domaga się przystąpiena Stanów Zjednoczonych do Ligi narodów i do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości z pewnemi tylko zastrzeżeniami. Dalej domaga się radykalnej zniżki podatków, liberalniejszego stosowania ustawy prohibicyjnej i popierania rolnictwa. W końcu potępia sekty, które, jak osławiona Ku-Klux-Klan naruszają swobodę religii.

Zniesienie konsulatu austryackiego w Krakowie

Wiedeń, 21. 6 PAT. Jak słychać z kół urzędowych, dotychczasowy konsulat austryacki w Krakowie w najbliższym czasie ma być zniesiony, agendy konsularne mają być powierzone konsulowi honorowemu. Nadto mają być utworzone konsulaty honorowe w Bielsku i Katowicach. Dotychczaswy konsul austryacki w Krakowie Schwimmer będzie przydzielony do poselstwa austryackiego w Warszawie, albo powołany do centrali w Wiedniu.

Nowy poseł sowiecki w Pradze.

Praga, 21. 6 PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych udzieliło agrement nowemu posłowi pełnomocnemu sowieckiemu w Pradze, Antonowowi Aksiejenko.

GIEŁDY KRAJOWE.

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½ bony złote 077—076, pożyczka złota 720 milionówka 054, pożyczka dolarowa 265.

Czeki Belgia tranz. 2422, Holandya tranz. 194·20 Londyn tranz. 2251—, Nowy Jork tranz. 518½, Paryż tranz. 2800 Praga tranz. 1530 Szwajcarya tranz. 9201 Wiedeń tranz. 732½, Włochy tranz. 2230—.

Warszawa 20 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski Kraków ———, Bank Przemysłowy Lwów 030—032 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 370—375—— Puls 036—038 Wildt 018—020—018, Cukier Warszawa 400—400—380, Cegielski 0——050—051, Ursus 110 Parowozy 030—033, Zawiercie 41—43—, Żegluga 020, Polska nafta 060. Siła i Swiatło 059—060, Cmielow 060, Starachowice 237—240 Pocisk 125—150 Zieleniewski 842 Zyrardów —4500—4600 Chodorów 475, Irzebinia —.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Paryż, 21. 6 PAT. Radio. Otwarcie giełdy. Londyn 8025, N. Jork 1852, Belgia 8650, Hiszpania 248.50, Włochy 79.75, Szwajcarya 328.50, Dania 313, Holandya 692, Norewgia 251, Szwecya 491, Rumunia 810.

Londyn, 21. 6 PAT. Otwarcie giełdy. N Jork 433.18, Francya 80.35, Belgia 93.12, Szwajcarya 2441, Hiszpania 3231, Portugalia 153, Holandya 1158, Dania 25.64, Norwegia 3204 i pół, Szwecya 1632 i pół, Helsingfors 173.50, Niemcy 180.75, Austrya 307500, Praga 147.00, AtAeny 237.50, Brazylia 603.

Zurych, 21. 6 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 211,00, N. Jork 563 i pół, Londyn 24.43, Paryż 30.50, Medyolan 24,32, Praga 16,65, Budapeszt 00065 Bukareszt 2.50,Bia łogród 6.70, Sofia 4.07, Wiedeń 00079 i trzy ósme.

Rozmowy radiotelegraficzne Londyn-Nowy Jork

Londyn, 21. 6 PAT. Jak donosi Madchester Guardian czynione przed niedawnym czasem próby radiotelefonicznego połączenia N. Jorku z Londynem dały wyniki bardzo pomyślne. Wymiana rozmów odbywał się bez przeszkód i nadzwyczaj wyraźnie. Ponadto do sukcesów zaliczyć należy również bardzo pomyślny eksperyment połączenia stacyi radiotelegraficznej z aparatami telefonicznemi zwykłemi, znajdującemi się na lądzie. Dzięki takiemu połączeniu członkowie rządowej komisyi radiotelgraficznej słyszeli rozmowę z N. Jorkiem u siebie w domu w zwykłych aparatach telefonicznych.

ZE SPORTU.

WSZECHŚWIATOWY ŻYDOWSKI ZJAZD GIMNASTYCZNO-SPORTOWY.

Żyd. Związek gimn. sport. dla poł. i zach. Małopolski w Bielsku komunikuje: W dniach 26—29 czerwca br. odbędzie się we Wiedniu doroczny zjazd żyd. tow. gimn. sport. zwołany przez światowy związek żydowsk. tow. gimn. sport. „Makkabi" w Berlinie C. 2. Heiligegeistr. 52. W obradach wezmą udział delegaci Niemiec, Polski, Czechosłowacyi, Austryi, Węgier i innych krajów Europy. Tematem obrad będą nast. sprawy: wzmocnienie ruchu gimn. sport. wśród Żydów, fachowe wykształcenie sił kierowniczych na stanowiska przewodników nauczycieli i naczelników ruchu, wyszkolenie nauczycieli, kursa wędrowne etc.

Ponadto odbędze się dnia 29 bm. w Lundenburgu na zakończenie zjazdu wielka rewia gimnastyczna ze współudziałem delegatów oraz powracających z Paryża „Vivo" z Budapesztu.

Bliższych informacyi w sprawach zjazdu jak i ogólno-związkowych udziela p. Dr Erwin eMchner (Bielsko, Graben) sekr. związku żyd. tow. gimn. sport. dla połudn. zach. Małopolski.

CRACOVIA—F. T. C. (Budapeszt) 1:2

MAKKABI—VICTORIA ŻIŻKOV (Praga) 0:2

Dokładne sprawozdanie w następnym numerze.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

W SPRAWIE ZWIĘKSZENIA ZAMÓWIEŃ KOLEJOWYCH DLA ZAGŁĘBIA KRAKOWSKIEGO Przemysłowcy węglowi Małopolski wystosowali do rządu memoryał, w którym domagają się powiększenia zamówień kolejowych dla Zabłębia węglowego krakowskiego o 100 proc. w stosunku do norm obecnych. Żądanie zwiększenia zamówień stanowi ostatnie remedium przeciw rosnącemu zastojowi w tym zagłębiu. Jak się jednak dowiadujemy, również przemysłowcy węglowi górnośląscy nie chcą zrezygnować z dostaw kolejowych, tłumacząc to brakiem eksportu i domagają się wobec tego prawa zaopatrywania kolei.

POŻYCZKA KONWERSYJNA. Dowiadujemy się że dn. 1 września br. wypuszczona będzie 5-proc. pożyczka konwersyjna w obligacyach po 10, 50 i 100 zł., która umorzona będzie do dn. 2 stycznia 1945 r. w 40-u ratach półrocznych. Pożyczka konwercyjna wydana będzie tylko wzamian za: 1) asygnaty pożyczki państwowej 1918 r. (10 zł. — 250 mk.); 2) obligacye 5% długo- i krótkoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 (10 zł. — 1000 mkp.); 3) obligacye 4% państw. pożyczki premiowej z 1920 r. — tzw. milionówki (10 zł. — 5.000 mkp.).

DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWOWE W MAJU. Dokonane przez centralną księgowość ministeryum skarbu tymczasowe zestawienie przychodów i rozchodów budżetowych za maj br. wykazuje iż ogólne dochody budżetowe wyniosły 106,6 mil. zł., wydatki zaś ogółem 107·7 milj. złotych. Dochody zwyczajne administracyi przedsiębiorstw i monopoli państwowych wyniosły 102 miliony złotych, wydatki zaś zwyczajne — 87,8 milionów złotych. Ta zwyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami administracyi państwowej oraz wpływ z dochodów nadzwyczajnych (przeważnie ministeryum skarbu) pozwoliły na pokrycie wydatków nadzwyczajnych głównie inwestycyjnych w sumie 19,8 milionów złotych, z czego ministeryum wojny otrzymało 9,8 milionów złotych, ministeryum reform rolnych 1,2 milionów złotych i wreszcie koleje żelazne 8,2 miliony złotych.

Przy porównaniu dochodów i wydatków poszczególnych ministeryów zwraca uwagę polepszająca się gospodarka ministeryum poczt i telegrafów: poczty i telegrafy osiągnęły w maju dochód w sumie 7,8 milionów złotych (preliminowano 6,3 miliony złotych) i dały nawet pewną nadwyżkę dochodów nad wydatkami.

Urzędowe sprawozdanie angielskie o zarządzie Palestyną w roku 1923.

Najcięższy okres w odbudowie kraju — a takim był rok 1923 — minął. Oznaki sanacyi widoczne już były z końcem r. u.

Urząd kolonialny w Londynie ogłosił 12 bm. sprawozdanie za rok 1923 o zarządzie Pa lestyną. Sprawozdanie stwierdza, że konflikty polityczne w kraju zażegnano dzięki konstytucyjnym metodom. W roku sprawozdawczym nie było żadnego poważnego naruszenia porządku publicznego.

REDUKCYA WYDATKÓW NA POLICYĘ ANGIELSKĄ.

Garnizon wojskowy można było nadal redukować. Cyfry przeznaczone na cele bezpieczeństwa publicznego przedstawiają się mniej więcej następująco: w roku 1921-22 — 4.000 funtów, w roku 1922-23 — 2.000 funtów. Wydatki za rok 1923—23 ocenia się na 1500 funtów, przyczem liczy się w następnym roku budżetowym na dalsze redukcye.

Od samego początku nie udzielał rząd brytyjski żadnych subwencyi na wydatki zarządu cywilnego w Palestynie.

CIĘŻKA SYTUACYA EKONOMICZNA I JEJ PRZEZWYCIĘŻENIE.

Ciężka sytuacya w handlu, która w roku 1922 dała się tak we znaki, trwała wprawdzie i podczas roku 1923, postąpiła jednak w przeciwieństwie do wszystkich innych krajów wschodu w znacznie mniejszej mierze. Na sytuacyę tę złożyły się te same przyczyny, co poprzednio, lecz w różnm stopniu. Zredukowany obrót kapitału, unieruchomienie kapitału w posiadłościach miejskich i wiejskich, wysoka stopa procentowa i ograniczony kredyt. Musiała nastąpić likwidacya wielu małych przedsiębiorstw, a po największej części tych, które opierały się na niezdrowej podstawie finansowej. Pod koniec roku 1923 kraj był pod względem ekonomicznym znacznie wzmocniony.

Tendencya spadku zdaje się ustała w zupełności.

Pod względem ekonomicznym można rok ten uważać raczej za rok przygotowawczy, niż wykonawczy. Tak państwo, jakoteż przedsiębiorstwa prywatne są zaangażowane w przygotowaniu planów dla wykonania ich w przyszłości. Handel pomarańczami cierpi jeszcze bardzo z powodu niejednostajności eksportu. Tysiące funtów traci się rok rocznie wskutek fałszywej kalkulacyi. W przemyśle winnym nie zaznacza się żaden postęp.

Produkowano znacznie mniej wina, niż przed tem i znacznie też mniej eksportowano. Handlowi przeszkadzały szczególnie tańsze francuskie i włoskie wina, zakaz sprzedaży alkoholów w Ameryce i znaczne cła przewozowe w krajach importu produktów palestyńskich.

Handel tytoniem i papierosami rozwija się pomyślnie. W roku 1922 wynosi import papierosów i tytoniu 416 ton wartości 249.000 funtów egipskich. Obszar uprawy tytoniu wzrasta stale. Produkcya tytoniu tureckiego wzrosła o 276 procent.

Sezon turystyczny był pomyślny. Niepewny stan bliskiego Wschodu odstraszył wielu ostrożnych turystów. Przedsięwzięto częściowe wykorzystanie źródeł potasu w morzu Martwem, na południu odkryły grupy posiadające prawa koncesyi z czasów przedwojennych ślady nafty. Przeprowadzono tymczasowe badania złoży fosfatowych i wapniowych. Doświadczenia dały możliwość otrzymania z wapieni wapna gazowego i wykorzystania resztek, jako materyału palnego.

TOWARZYSTWA HANDLOWE.

Z 20 zarejestrowanych palestyńskich towarzystw handlowych z wspólnym kapitałem 1,215.000 funtów egipskich były dwa najważniejsze, mianowicie

palestyńskie towarzystwo elektryfikacyi (z kapitałem miliona funtów) i jaffejskie towarzystwo elektryfikacyjne (z kapitałem 100.000 funtów,

stworzone celem urzeczywistnienia koncesyi Ruttenberga dla wykorzystania siły i światła elektrycznego. Jak w roku 1922, tak i w bieżącym roku sprawozdawczym nie było żadnej przymusowej likwidacyi. Ogłoszono 6 bankructw, stworzono 17 towarzystw koperatywnych, przeważnie wiejskich i miast ogrodniczych, które obejmują także towarzystwo bankowe z kapitałem 20.000 funtów egipskich. **Ruch kooperatywny ogranicza się wyłącznie do ludności żydowskiej.**

WŁASNOSC ZIEMSKA I KOLEJE.

Wpływ niepomyślnych warunków ekonomicznych uwydatnił się w zmniejszeniu transakcyi w sprawie posiadłości ziemskich, jakoteż wartości i wzmożenia hipotek. Z drugiej strony zmniejszyły się procenta z powodu nowych banków kredytowych i towarzystw pożyczkowych.

W kolejnictwie zastosowano w roku bieżącym silne ograniczenia. W listopadzie było korzystanie z kolei najmniejsze. Panująca stagnacya ekonomiczna spowodowała redukcyę dochodów. Umiarkowane ceny jazdy wpłynęły ostatnio na znaczny przyrost ruchu osobowego. Równocześnie opłaty towarowe zmniejszono.

BEZROBOCIE, IMIGRACYA I EMIGRACYA.

Bezrobocie wśród Żydów wzrosło w stosunku do lat poprzednich. Liczba bez robotnych wzrastała z miesiąca na miesiąc, osiągnąwszy w lecie 1923 roku 4-krotną ich liczbę w lecie w roku 1922. W innych częściach roku była ona względnie stała z liczbą przeciętną 2000 bezrobotnych. Palestyńska egzekutywa syonistyczna starała się wyszukać chwilowe prace, poświęcając szczególną uwagę osiedlom wiejskim. Do czerwca było bezrobocie wśród nie-Żydów nieznaczne, wzrosło jednak podczas ubiegłej zimy. Co się tyczy tej części ludności nie było dostępnych statystyk. Wzrastające bezrobocie można wytłumaczyć szczególnie skróceniem programu rządowego, zwłaszcza przy budowie dróg, ustaniem budowy domów, nieczynnością przemysłu i ogólno-ekonomiczną depresyą. Dała się zauważyć przytem znaczna emigracya szczególnie do Ameryki. 4974 osób opuściło kraj; większość opuszczających stanowili robotnicy. 3466 emigrantów stanowili Żydzi. Płace stały się cokolwiek niższe. Zdarzyło się kilka strejków żydowskich robotników.

49.792 imigrantów i mieszkańców kraju przybyło do Palestyny a 51.385 opuściło kraj, 218 imigrantów musiało opuścić kraj z powodu niespełnienia przepisów emigracyi. 3600 turystów odwiedziło Palestynę w grupach zorganizowanych. Wogóle wynosiła liczba turystów 7.000. Wśród imigrantów znajdowała się znaczna liczba Żydów z Ukrainy, jakoteż rzemieślników i wieśniaków z Bułgaryi, lecz jednak jeszcze ciągle liczba wiejskich imigrantów jest mniejsza, niż osiedlających się po miastach. Wydano 5.108 prowizorycznych certyfikatów obywatelstwa palestyńskiego (w roku 1922 wydano 5611). Zredukowano około 40 procent zatrudnionych przy oddziele dla prac publicznych. Ogólne wydatki tego oddziału osiągnęły cyfrę 293.000 funtów egipskich, z czego 105.000 wydano na pracę ministerstwa lotnictwa. W roku 1922 osiągnęły wydatki 362.000 funtów egipskich.

SYTUACYA W ROLNICTWIE.

Ostatnio dał się zauważyć w produkcyi zboża zwrot i wzrastająca zależność od importu pszenicy i żyta. Przed wojną eksportowała Palestyna znaczne ilości dobrego zboża do Wielkiej Brytanii, podczas ostatnich trzech lat spadła produkcya z 61.300 na 27.000 ton. W pierwszych 10 miesiącach 1923 roku importowano 8488 ton, a zaledwie 20 eksportowano. Między styczniem a czerwcem wynosił eksport zboża i jarzyn netto 675 ton wobec 9589 ton podczas ubiegłego roku. Wprawdzie w roku 1923 wynosiła cena przeciętna za 100 kg. 99 piastrów wobec 91 w roku 1922 i 93 w roku 1921. Z drugiej strony wynosiła produkcya przemysłu około 87.000 ton. Ogólne biorąc wynosi konsumpcya lokalna 110.000 ton.

Brak produkcyi krajowej pokrywa się importem z Transjordanii, Hauranu i w mniejszej mierze z Australii i Ameryki. Z Australii i Ameryki importuje się przeważnie mąkę. Twarda pszenica lokalna nadaje się mało do produkcyi ulubionego tu białego chleba, dla wyrobu którego sprowadza się mąkę z zagranicy.

FINANSE.

Ogólna suma wpływów od 1 lipca 1920 go

„Die Eisenbahnen der Seele"

Od czasu do czasu zamieszczamy w naszym odcinku krótkie nowelki i obrazki zmarłego przed kilku laty we Wiedniu pisarza Piotra Altenberga. Przyjaciel Altenberga Dr. Egon Friedell, znany conferencier i literat wydał po śmierci Altenberga bardzo ciekawą książkę, zawierającą wiele interesującego materyału do charakterystyki ostatniego może dziecka literackiej cyganeryi wiedeńskiej.

Altenberg był przedewszystkiem Wiedeńczykiem. Kto nie zna atmosfery tego cudownie—pogodnego miasta, ten nigdy należycie nie zrozumie i nie odczuje Altenberga. Wiedeń — tańcząca, kapryśna, wiecznie uśmiechnięta, wineogradem umajona słodką zadumą łagodnej, południowej melancholii prześwietlona Capua duszy. A P. A. — jak sam siebie nazywał — zrósł się z tem miastem i pokochał je całą duszą. I stał się też wkrótce „eine Wiener Sehenswürdigkeit". Wysoki, łysy, z grubym sękatym kijem przesiadywał po „bajzlach", kawiarniach, kabaretach i naciągał na prawo i na lewo. Zawodowy pisarz, feljetonista wielkich wiedeńskich dziennikarskich płacht spoglądał z pogardliwem szyderstwem na tego „cygana", który nie napisał żadnej powieści, ani dramatu, ani też nie był zdolny do skomponowania tych lekkich jak gaza, powiewnych jak wiatr, o wszystkiem i niczem mówiących wiedeńskich fejletonów. Był najomiast P. A. bardzo popularnym wśród dorożkarzy, kelnerek, prostytutek i murzyniątek, występujących w „Lunaparku". Gdy umierał, zgłaszali się ci przyjaciele do swego kochanego P. A., a po śmierci pamiętali o jego grobie, przynosząc zawsze świeże kwiaty. Jakże ludzkim i głęboko wzruszającym jest list prostytutki do wydawcy Friedella!

Ale Altenberg miał swoją gromadkę wiernych nietylko wśród rdzennych Wiedeńczyków, ale wszędzie, na całym świecie. Zwłaszcza kobiety otaczały go szczerą i subtelną sympatyą, bo P. A. był heroldem, piewcą niezachwianym rycerzem i romantykiem serca kobiecego. Maleńkie 11-letnie dziewczynki były jego najserdeczniejszemi przyjaciółkami, a kobieta, którą w danym momencie kochał, była dla niego zawsze wcieleniem najwyższego piękna. Gdy od niego odeszła kobieta, cierpiał, bardzo, ale nigdy nie złorzeczył, nigdy nie obrzucał jej wyzwiskami, nie ścigał nienawiścią, nie chełpił się jej względami. Rycerskim był zawsze i wszędzie ten błędny Don Kiszot aforyzmu, w którym zamykał ostatnie zdobycze swej tęsknoty.

Łowca piękna i pijany świętym szałem pijakasceta był wiecznym podróżnikiem, chociaż z Wiednia rzadko kiedy się oddalał. Cała bowiem jego twórczość, w 10 tomach zawarta była nieustanną podróżą — do duszy ludzkiej. Szukał człowieka z nienasycona ciekawością i nieugaszoną tęsknotą jakgdyby jakiś nowoczesny Diogenes. W liście do znanego liryka praskiego Dr. Salusa nazywa swe książki „die Eisenbahnen der Seele". Kochał wbrew doświadczeniu człowieka. Nie zrażała go ta groteskowa, pokraczna, fałszywa, obłudna, cyniczna, złośliwa, zabobonna, okrutna, litościwa i sentymentalna istota. Pod zastygłą lawą współczesnej obrzydliwości wyczuwał cichy i rzewny płacz duszy, a najświętszym dlań sakramentem było dostojeństwo ludzkiego cierpienia.

Eisenbahnen der Seele! Podmytym dziką zawieruchą międzynarodowej nienawiści jest tor kolejowy, zawalone głazami ruiny ludzkości są tunele, zerwano mosty między konkretną rzeczywistością a światem utopii, dyktującej tejże rzeczywistości swe prawa. A Peter Altenberg ze stacyi swej kochającej duszy wysyłał ciągle pociągi, naładowane miłością człowieka. Niepoprawnym marzycielem był ten dziecinnie—naiwny, wiecznie zakochany, płomienny ekstatyk kochany P. A.

Mossal, Z.

roku (data wprowadzenia zarządu cywilnego) do 31-go marca 1921 roku wynosi 5.185.356 funtów egipskich. Ogólne wydatki 4.946.370 funtów egipskich. W ten sposób uzyskano w marcu nadwyżkę 238.978 funtów egipskich. Dochody za rok 1921-1922 wynoszą sumę 314.721 funtów egipskich, które zużyto na oddanie długu administracyi otomańskiej. Za sam rok 1923 przedstawiają się cyfry następująco: dochody 1,764.000 funtów egipskich, wydatki 1837.000. Ciężka ekonomiczna sytuacya spowodowała więc zmniejszenie się dochodów w roku 1922-23. Celem wyrównania tychże ograniczono pod pewnym względem wydatki. Mimo to skończył się rok deficytem 73.000 funtów, który pokryła nadwyżka uprzednich lat. Oczekuje się, że rok bieżący nie wykaże niepomyślnego bilansu. Należy jednak pamiętać, że Palestyna nie rozpoczęła jeszcze płacić jakichkolwiek procentów za dług turecki (na podstawie traktatu lozańskiego) i że przyszła pożyczka palestyńska obciąży budżet znacznie. Wskutek tego będą konieczne dalsze redukcye celem uzyskania równowagi budżetowej.

Bilans handlowy nie jest tak niepomyślny jak się na pierwszy rzut oka może wydawać. Znaczne sumy zużyto dla prac publicznych i odbudowy. Przytem należy wziąć pod uwagę wydatki instytucyi otrzymujących fundusze z zagranicy, następnie wydatki na cele wojska, pieniądze turystów i wzrastający handel produktów lokalnych między Syryą, Transjordanią a Palestyną.

Głównymi produktami importowanymi z Wielkiej Brytanii były: wyroby bawełniane wartości około 300.217 funtów egipskich, ubrania 71.790 funtów. Produkty tytoniowe 36 ton wartości 44,011 funtów egipskich, wyroby wełniane 41.500, prowiant 40,000, węgle 27,006 egipskich funtów. Potrzeby rządu i wojska 334.403 funtów egipskich. Wielka Brytania importowała z Palestyny 941.596 skrzyń owoców, wartości 3471 funtów egipskich. Import z Anglii wynosił w roku 1923 1,123,541 funtów egipskich, wobec 1.550,502 w roku 1922 a 1.885,406 w roku 1921. Ogólny eksport do Brytanii wynosi 291,706 wobec 234,509 funtów egipskich w roku 1922 i 123.775 egipskich funtów w roku 1921. Import ze Stanów Zjednoczonych wynosił 463.207 egipskich funtów, eksport do Stanów Zjednoczonych 340,600 funt. eg.

OSWIATA.

Departament oświaty zatrudnia 6 chrześcijańskich, 9 muzułmańskich i jednego żydowskiego inspektora. Pozatem 493 muzułmańskich a 175 chrześcijańskich nauczycieli. Istnieje 312 szkół rządowych, z czego 45 miejskich i 267 wiejskich. W szkołach miejskich pobiera nauki 5,218 chłopców i 2,700 dziewcząt. W szkołach wiejskich 10,748 chłopców i 529 dziewcząt. Ogólnie więc 19.195 uczniów. Pozatem istnieje 397 szkół nierządowych, z tego 38 muzułmańskich, 187 żydowskich i 172 chrześcijańskich. W szkołach tych pobiera nauki 2477 muzułmańskich, 10,311 żydowskich i 13.348 chrześcijańskich dzieci, wśród tych ostatnich 61 dzieci Druzów. Pośród szkół nierządowych jest 30 fachowych i technicznych instytucyi m. in. szkoły dla nauczycieli, handlowe, rolnicze i seminarya teologiczne. Szkoły te liczą 50 nauczycieli, 1014 uczniów i 706 uczenic. 68 muzułmańskich a 28 chrześcijańskich dzieci uczęszcza do szkół żydowskich. 1426 muzułmańskich i 307 żydowskich dzieci uczęszcza do szkół chrześcijańskich. Procent nauczania jest następujący wśród poszczególnych części ludności: Od 5—14 roku życia muzułmanie 17 proc., Żydzi 96 procent, chrześcijanie 81 procent. Od 15—18 lat muzułmanie 3 procent, Żydzi 42 procent, chrześcijanie 37 procent.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Organizacyi Syonistycznej — 22 lipca

Oficyalny komunikat Egzekutywy.

Jak już donosiliśmy zostało posiedzenie komitetu Akcyjnego ponownie odłożone, a to na dzień 22 lipca.

W sprawie tej otrzymaliśmy oficyalny komunikat Egzekutywy z Londynu. Ponowne odroczenie posiedzenia spowodowane zostało szeregiem ważnych okoliczności. Najważniejsza z nich polegały na tem, iż szereg członków Egzekutywy i komitetu Akcyjnego mieszkających w Palestynie oświadczyło, iż ważne sprawy uniemożliwiają im przyjazd na dzień 24 czerwca. Ponieważ na porządku dziennym Komitetu Wykonawczego jest ustalenie budżetu na rok przyszły, a to nastąpić nie może bez udziału palestyńskich członków Egzekutywy, przeto okazałaby się potrzeba ponownego zwołania Komitetu Wykonawczego, co byłoby połączone ze stratą czasu i pieniędzy. Szesnastu członków Komitetu Wykonawczego i Egzekutywa palestyńska zwróciłysię tedy do Egzekutywy z prośbą o odroczenie posiedzenia. Jakkolwiek tedy Egzekutywa londyńska wolałaby posiedzenie Komitetu wykonawczego odbyło się wcześniej, to jednak powyższe ważne okoliczności zmusiły ją do zmiany pierwotnej decyzyi.

Na porządku dziennym posiedzenia Komitetu Wykonawczego w dniu 22 lipca będzie zatem prócz sprawy Jewish Agency i XIV. kongresu także ustalenie budżetu na rok najbliższy.

Delegacya kupców żydowskich u premiera Grabskiego.

Dnia 16 bm. została przyjęta przez Pana Premiera W. Grabskiego w obecności Dyrektora Departamentu podatków i Opłat G. Czechowicza delegacya Centrali Związku Kupców w osobach p. sen. A. Truskiera, posła W. Wiślickiego i radcy Prawnego adw. J. Natansona, która następnie odbyła również dłuższą konferencyę z p. Wice-Ministrem Skarbu B. Markowskim.

Delegacya zwróciła uwagę Premiera na główne bolączki kupiectwa w obecnym okresie, na powszechny kryzys gospodarczy i niebywały zastój w handlu, między innemi zaś poruszyła sprawę dopłat do świadectw przemysłowych i podatku obrotowego, którego nowelizacya staje się jednym z najbardziej aktualnych zagadnień skarbowych.

Delegacya wskazała również na to, że w obecnych ciężkich czasach ostrego przesilenia gospodarczego, braku gotówki i drożyzny kredytu, kupiectwo nie jest w stanie ponosić wciąż nowych i nowych ciężarów podatkowych. Uiszczone na rzecz i w okresie sanacyi Skarbu niezwykle wielkie podatki, jako to II. zaliczka na podatek majątkowy, podatek od obrotu za II. półrocze roku ubiegłego i miesiące bieżące, podatek dochodowy za rok 1923 i I-sza rata podatku majątkowego wyczerpały zupełnie środki obrotowe kupiectwa, dla którego uiszczenie jednorazowo i w oznaczonym terminie dopłaty do świadectw przemysłowych staje się w ten sposób niezwykle ciężkiem brzemieniem.

W konkluzyi delegacya Centrali Związku Kupców prosiła Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu: a) o zwołanie konferencyi w sprawie nowelizacyi Ustawy z dnia 14 V. 1923 o państw. pod. przem., z udziałem przedstawicieli władzy oraz organizacyi zawodowych handlu i przemysłu, aby im dać możność wypowiedzenia się w tej sprawie i zużytkowania posiadanego bogatego materyału w tej dziedzinie i b) o odroczenie wyznaczonego na dzień 30 czerwca br. ostatecznego terminu uskuteczniania dopłat do świadectw przemysłowych i ewenualne rozłożenie przypadającej kwoty na raty miesięczne.

W odpowiedzi p. Premier oświadczył, że pojmując ciężką sytuacyę, w jakiej znalazł się przemysł i handel gotów jest przychylnie rozważyć zgłoszone postulaty. Ministerstwo Skarbu zwoła na jesieni konferencyę przedstawicieli władz skarbowych i organizacyi zawodowych sfer gospodarczych w celu omówienia zasad nowelizacji Ustawy z dnia 14 V. 1923 oraz całokształtu przepisów, odnoszących się do pństw. podatku przem. Co się tyczy dopłat do świadectw przemysłowych to jak się wyjaśniło na konferencyi, odbytej w dniu 18 bm. **Ministerstwo Skarbu zgadza się na przesunięcie terminu, uiszczenia całej dopłaty do dnia 20 sierpnia br., z tem, że w terminie** dotychczasowym (30 czerwca br.) pobrana będzie na poczet dopłaty zaliczka w wysokości 50 procent kwoty dopłaty.

„Wesele żydowskie"

Wesele żydowskie. Komu z nas ono nie jest znane? Ale nie o tem znanem weselu, kiedy młoda para pod baldachimem staje, pisać chcę — o innych.

Jedno zdawna się już odbyło. W małej mieścinie galicyjskiej gmina żydowska radośnie i entuzyastycznie obchodziła święto poświęcenia nowego Sefer-Tora. Z muzyką, wśród tańcu i śpiewu odnosili Żydzi Torę do synagogi. „Co to", pytają przechodnie? „Wesele żydowskie" — odrzecze światły współobywatel i nie omieszkał dodać, że dla mniejszego hałasu już woli pogrzeb żydowski! Światła ta uwaga pochodząca od mego wychowawcy, profesora gimnazyalnego, silnie zabolała. Czasami, kiedy znowu radość zawitała w ulicę żydowską, słyszałem nienawistnie - szyderczo dorzucane słowa „wesele żydowskie!"

Drugie, o którem tu opowiadam — niedawno się odbyło. Gdzie? Mogłoby być wszędzie. Pogrążeni w smutku oddają ostatnią przysługę zmarłej mąż, dzieci, wnukowie i liczna gmina żałobna. Droga na cmentarz, z powodu braku własnego, prowadzi przez miejscowości, znane ze swego bogactwa węglowego. Cicho, bez jęku i głosu, porusza się ten smutny orszak. Ludzie, wasze milczenie jeszcze więcej przygniata, aniżeli to smutne wydarzenie! Dlaczego tłumicie Waszą rozpacz? Dlaczego Wam ból zastygł na licach? Taki to zwykły wygląd pogrzebu żydowskiego w tych okolicach, bo ilekroć przechodzi przez te miejscowości, rozlegają się nieludzkie i szydercze „aj—waj", „wesele żydowskie!". Nie brak w tym chórze głosów robotnika i młodzieńca polskiego. Nadaremnie tłumią osieroceni swoją rozpacz, snać i po śmierci nie przestajemy prowokować...

Panie profesorze i wówczas nie znosiłeś i dziś — nie znosisz radości żydowskiej. Dlaczego nie uczysz swojej młodzieży, że przynajmniej nasz ból szanować trzeba!! Dajcie nam naszych umarłych grzebać w spokoju, bez obawy przed kamieniami rekruta i wyzwiskami. Was wychowawców oskarżam, że niewinną młodzież trujecie, że nawet w obliczu śmierci iskierka ludzkiego współczucia zatlić nie jest w stanie. Współczucia? Nie, za dużo — wasza obojętność nam wystarczy. Ona już świadczyć będzie o ludzkiem uczuciu!!

O takich weselach z Wami podzielić się chciałem. Czyżbyście i Wy o nich nie słyszeli?

Tulo.

Przed wyborami do gminy żydowskiej w Nowym Sączu.

Nowy Sącz 20 czerwca.

System p. Stattera. — Machinacye. — Wzburzenie wśród ludności żyd. — Zjednoczony front walki. — Stanowisko władz miejscowych. — Apel do województwa.

(Kor. wł.). W sierpniu 1921 zarządziło Starostwo w Nowym Sączu rozwiązanie Rady wyznaniowej gminy izraelickiej Nowego Sącza. Rada wyznaniowa rozwiązana pochodziła z wyborów a w miejsce tejże Rady wprowadzony został zarząd tymczasowy wraz z komisarzem rządowym w osobie niejakiego p. Szulima Stattera. Zarząd tymczasowy z komisarzem rządowym Szulimem Statterem na czele utrzymał się do dnia dzisiejszego mimo protestu wszystkich warstw społeczeństwa żydowskie go w Nowym Sączu bez względu na przynależność partyjną, jedynie dzięki temu, iż władze miejscowe dają posłuch mętnym inspiracyom.

W styczniu 1924 zarządzone zostały na skutek rozporządzenia władzy wybory do rad wyznaniowych izraelickich. P. Stattra rozporządzenia widocznie nie obowiązują, bo mimo polecenia wyborów nie zarządził. Dopiero pod naciskiem opinii wyłożył listy wyborcze dopiero z końcem maja br. I tu rozpoczyna się łańcuch niesłychanych machinacyi i intryg. P. Statter chwycił się pomysłu zlączenia 3 Kół wyborczych w jedno, by inteligencye i oświecone mieszczaństwo uświadomione utopić w głosach ciemnych fanatyków tutejszego cudotwórcy. Kiedy manewr ten się nie udał, zarząd gminy założył osobną księgę kasową dla dochodów i datków bezpośrednich i w niej przeprowadziła następującą manipulacyę: od 170 członków gminy, przypuszczalnych „zwolenników“ kliki przyjęła podatek domestykalny niezwaloryzowany, a od reszty uchwaliła ex post brać podatek zwaloryzowany!, a to w tym celu, aby ich odstraszyć od wpłacenia podatku i w ten sposób pozbawić prawa wyborczego.

Gdy sztuczka ta trzymana przez długie czasy w tajemnicy wyszła na jaw z okazyi przeprowadzonej kontroli ksiąg kasowych tut. kahału, wśród Żydów tutejszych zawrzało. Natychmiast utworzyły się trzy komitety wyborcze: komitet kupiecki będący wyrazem całego prawie tutejszego żydowskiego stanu kupieckiego i rzemieślniczego, komitet demokratyczny będący wyrazem całej tutejszej inteligencyi z jedynym wyjątkiem p. Steinmetza, którego powszechnie nazywają nadwornym prawnikiem p. Stattera. Z tymi dwoma komitetami połączył się syonistyczny komitet wyborczy i wszystkie te trzy komitety popierane przez poważny odłam tutejszej ortodoksyi podjęły walkę z obecnym zarządem kahału i jego nadużyciami. Toczy się obecnie walka nie o jakieś programy polityczne, lecz o usunięcie człowieka względnie kliki, którą całe żydostwo uważa za szkodników operujących przestarzałymi metodami niegodnymi poparcia w demokratycznem państwie.

W ubiegłym tygodniu zwołały zjednoczone komitety wyborcze publiczne zgromadzenie do sali ratuszowej tut. magistratu. Celem zgromadzenia było zajęcie stanowiska do obecnych wyborów. Klika p. Stattera rozbiła zgromadzenie przy pomocy kilkudziesięciu pachołków. Efekt był taki, że jeżeli byli jeszcze jacyś niezdecydowani wśród Żydów to postępowanie to otworzyło im oczy i spotkało się z jednogłośnym potępieniem.

Zgromadzenie to wykazywało jedno ciekawe znamię: rozwydrzonym chórem adherentów statterowskich dyrygowało niewidzialnie, ale niemniej wprawnie kilku panów z tutejszego.. Rozwoju. Ta sympatya tego jak wiadomo filosemickiego towarzystwa dla p. Stattera i na odwrót wywodzi się z ubitego geszeftu politycznego. P. Statter, który przed rokiem czapkował przed tutejszą PPS. i chciał wespół z nią objąć rządy w tutejszym magistracie dostawszy kosza połączył się z miejscową endecyą i wspólnie czynią starania o rozwiązanie tutejszej rady gminnej, by w tutejszym ratuszu zatknąć wspólne sztandary wstecznictwa polskiego i żydowskiego. P. Statter nie mogąc uzyskać współpracy tutejszej klasy robotniczej zawarł pakt z tutejszą endecyą, która nie gardzi Żydami, o ile chodzi o polityczny geszeft i która w takim wypadku nie jest wcale wybredną w doborze swego towarzystwa. Oczywiście, że ten pakt dopełnił miary oburzenia wśród tutejszej ludności żydowskiej.

Nie dość jednak na tem.

Reklamacye załatwia odnośny referent w prywatnym swoim mieszkaniu, do komisyi reklamacyjnej należą sami członkowie zarządu kahału a i do komisyi wyborczej wybrani są w myśl przestarzałego statutu dwaj członkowie zarządu gminy i dwaj zausznicy komisarza rządowego. Ponieważ przestarzały statut nie zna instytucyi mężów zaufania, przeto grozi poważne niebezpieczeństwo jaskrawych nadużyć podczas samego aktu wyborczego. Chodzą słuchy po mieście, że wybory w myśl powziętych z góry przez klikę kahalną uchwał odbyć się mają nie w lokalu wzgl. gmachu gminy wyznaniowej, lecz w jakiejś bóżnicy, nadto postanowiono już z góry, że wybory będą trwały do późnej nocy a to w tym celu, by obecny przy głosowaniu delegat starostwa wieczorem lokal wyborczy opuścił, przez co macherzy kahalni zyskaliby swobodę działania i możność skorygowania fortuny, zepsutej przez wyborców.

Ponieważ władze miejscowe są niedostępne dla jakiegokolwiek protestu czy tylko przedstawienia w powyższej sprawie, o ile wychodzą one tylko od strony przeciwnej klice kahalnej, przeto wskazaneby były odnośne instrukcye a w szczególności wyznaczenie do komisyi wyborczej prócz dwóch członków zarządu, dwóch obywateli nie należących do kliki kahalnej a na wszelki wypadek należałoby dopuścić do samego aktu wyborczego mężów zaufania komitetu wyborczego kupieckiego, demokratycznego i syonistycznego.

Ludność żydowska Nowego Sącza powinna raz wreszcie męską i stanowczą postawą kres położyć obecnym stosunkom i władzy osoby, która nie powinna reprezentować żydostwa.

Niechybnie i Województwo wglądnie w tutejszy „system“ przygotowywania wyborów.

Kalanie munduru oficerskiego.

Otrzymaliśmy obszerne pismo od dotkniętego poniższym wypadkiem poważnego przemysłowca i kupca p. C. K. z Katowic. Ograniczamy się do podania krótkiej treści zajścia, które przedstawia się następująco.

W pociągu między Rybnikiem a Katowicami — rzecz działa się 4 bm. — w przedziale klasy II. siedzieli ksiądz, p. Brzoskowska z Bogucic, kupiec z Katowic p. Klimanek, wyższy urzędnik kolejowy w cywilu, kupiec z Katowic p. Alfred Aron i nasz informator p. O. K. Bezpośrednio przed odejściem pociągu wsiada do przedziału młody oficer w mundurze i pyta, czy jest jeszcze miejsce. Jakkolwiek przedział był obsadzony, p. O. K. zaprosił oficera by usiadł obok niego, że jakoś czwarte miejsce się znajdzie. Francuska gazeta, którą czytał p. O. K. dała oficerowi powód do wszczęcia rozmowy w języku francuskim. Rozmowa toczyła się w tonie uprzejmym i grzecznym, chociaż nie brakło ze strony oficera indagacyi politycznej. Oficer częstuje p. O. K. papierosem, bierze ogień od p. Arona, wszystko na pozór w porządku. Nagle na stacyi w Ligocie pszczyńskiej zrywa się oficer i woła przez otwarte drzwi wagonu: „Tu Ligota pszczyńska, Żydzi przesiadać!“ Oficer, jak gdyby w szale chwyta p. O. K. za krawat i rwie go ku drzwiom. P. O. K. prosi, by wolno mu było przynajmniej rzeczy zabrać. Oficer woła: „Powstańcy, brać tych Żydów“. P. Aron zwraca się do urzędników kolejowych po pomoc, lecz konduktor woła: „Dobrze się dzieje, Żydów trzeba bić“. Nato oficer chwyta p. Arona obiema dłońmi za włosy, rwie je i kopnięciem rzuca go na szyny. Kilka podjudzonych jednostek raczy p. Arona kułakami, a dopiero ucieczka do innego wagonu i odjazd pociągu ratują sytuacyę. Oficer obraża p. Brzoskowską, zabrania jej dotknąć pozostałego kapelusza p. Arona i grozi jej mimo interwencyi p. Klimanka, że zrobi z nią tak jak z Żydem Aronem. Do żywego dotknięty tym niesłychanem i brutalnem zachowaniem się oficera p. O. K. powiada w piśmie swem, że wprost zrozumieć nie może tego wszystkiego. Straszną wydaje mu się hipokryzya, która oficera skłoniła naprzód do grzecznej rozmowy, a później do takiego brutalnego ataku, mimo częstowania się papierosami. Wedle informacyi później zasięgniętych i zapodań prasy górnośląskiej oficerem owym miał być kapitan z 75 pułku piechoty w Królewskiej Hucie.

Oczywiście, że mamy tu do czynienia z wypadkiem, którego uogólniać nie wolno, który jednak mimo to stoi w związku z psychozą antysemicką. Pocieszającem jest, że część prasy górnośląskiej napiętnowała wypadek ten należycie. „Gazeta Robotnicza“ ogłosiła pismo p. O. K. i zaopatrzyła je tytułem „Haniebne zachowanie się oficera polskiego w mundurze“, a nawet „Goniec Śląski“ w artykuliku: „Armia i antysemityzm“ przytoczył część listu p. O. K. i potępił jak najostrzej zajście. Sprawa skierowana została na drogę sądową i miejmy nadzieję, że tam znajdzie zajście epilog.

P. O. K. w liście swoim z bólem pyta: Jak mogą żyć nieszczęśliwi żydowscy rekruci, którzy służą pod biczem tego oficera, a którzy choć Żydzi gotowi muszą być na to, by dziś lub jutro pójść na śmierć za swoją ojczyznę.

Brutalne to zajście powinno wyższym władzom wojskowym zwrócić uwagę na to, jak szkodliwem dla armii samej i dla jej imienia jest tolerowanie takich jednostek i ducha, z którego one wyrastają.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— **PRZEDSTAWIENIA TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO NA WOLNEM POWIETRZU.** Tak jak w sezonie ubiegłym, także i w bieżącym występuje Teatr miejski im. Słowackiego z przedstawieniami pod gołem niebem rozpoczynając je w sobotę 28 bm. powtórzeniem „Odprawy posłów greckich“ w inscenizacyi dyr. Trzcińskiego. Tego roku — podejmuje teatr inną jeszcze imprezę na większą skalę, a mianowicie pokazania „Kościuszki pod Racławicami“ na Błoniach krakowskich.

— **Z BAGATELI.** Na przyszły tydzień repertuar „Bagateli“ zapowiada niezwykle interesujące wznowienie jednej z najlepszych sztuk Rittnera „Dwóch pijaków“. Sztuka w Warszawie obecnie cieszy się kolosalnem powodzeniem. Reżyserye Głupiego Jakóba objął p. Józef Sosnowski, który zarazem odtworzy postać szambelana, którą to rolę grał na premierze „Głupiego Jakóba“. Jakóba grać będzie p. Nowakowski, Hanię p. Modzelewska.

ŻYDOWSKI TEATR ARTYSTYCZNY (W.I.K.T.)
(Bocheńska 7)

Niedziela pop.: „Dybuk“ (ceny zniżone), wiecz.: „7-powieszonych“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela pop.: „Kościuszko pod Racławicami“. wiecz. „RUR.“.

BAGATELA

Niedziela: „Wielki człowiek do małych interesów“ (występ Frenkla)).

OPERETKA

Niedziela: „Dzidzi“.

KINA

WARSZAWA: „Mały grajek“.
REDUTA: „Tancerka z Waldow Baru“.
WANDA: „Afera dyamentowa między Paryżem a Ameryką“.

— **„WRAŻENIA Z OLIMPIADY“.** Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi p. Miecpysław Wiśniewski, uczestnik Zawodów Olimpijskich, znany bramkarz TS. „Wisła“ w sal Domu robotniczego ul. Dunajewskiego l. 5. II. p. w piątek dnia 27 bm. o godz. 8 wieczór. — Dochód przeznaczony na budowę boiska robotniczegoklubu sportowego „Legia“.

— **POPIS KONCERTOWY UCZNIÓW PROF. WARMUTHA,** który odbędzie się we czwartek 26 bm. w Starym Teatrze, zapowiada się świetnie, jak świadczy ożywiona sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 8. 2258

Do czytelników „Nowego Dziennika“!

Dnia 1 lipca b. r. rozpoczniemy na łamach **Nowego Dziennika** druk dzieła obyczajowo-historycznego, znakomitego historyka żyd. i pisarza hebrajskiego

E. N. FRENKA

p. t.

„Galerya przechrztów polskich“

w przekładzie z jęz. hebr. **Ludwika Frenka,** które w odcinku ukazywać się będzie codziennie przez przeciąg przeszło 3 mies.

Fascynujące to dzieło, napisane nadzwyczaj barwnie przez jednego z najlepszych znawców życia i historyi żydowskiej jest dzisiaj właśnie nadzwyczaj aktualnem, w chwili gdy naród żydowski gromadzi swe siły przeciw aposatzyi, głosząc umiłowanie żydostwa i powrót do niego.

Czytelnicy **„Nowego Dziennika“** będą mieli możność z odcinków Now. Dzien. wzbogacić swą bibliotekę znakomitem dziełem, które pójść winno z ręki do ręki, jako silny instrument wychowania chwiejnych elementów w żydostwie i młodzieży w miłości do własnego społeczeństwa i pracy dla niego. Obraz tych, którzy od żydostwa odpadli, wskaże społeczeństwu drogę, po której pójść nie powinno.

REDAKCYA „NOWEGO DZIENNIKA“.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7